

Sygn. akt I C 464/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2023 roku

Sąd Rejonowy w Tczewie I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Karol Kowalski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Monika Pietruszewska

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2023 roku w Tczewie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...). z siedzibą w L. (...)

przeciwko M. G.

o zapłatę

zasądza od pozwanego M. G. na rzecz powoda (...) z siedzibą w L. (...) kwotę 1.566,83 zł (tysiąc pięćset sześćdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt trzy grosze) wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie liczonymi od kwoty 1.370 zł (tysiąc trzysta siedemdziesiąt złotych) od dnia 5 maja 2022 roku do dnia zapłaty, oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 196,83 zł (sto dziewięćdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt trzy grosze) od dnia 5 maja 2022 r. do dnia zapłaty;

zasądza od pozwanego M. G. na rzecz powoda (...) z siedzibą w L. (...) tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 1.117 zł (tysiąc sto siedemnaście złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 464/22

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 26 stycznia 2023 roku**

Powód (...) z siedzibą w L. (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego M. G. na jego rzecz kwoty 1.566,83 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie liczonych od kwoty 1.370 zł od dnia 5 maja 2022 roku do dnia zapłaty oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 196,83 zł od dnia 5 maja 2022 r. do dnia zapłaty. Nadto, wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że 18 grudnia 2020 r. pozwany zawarł umowę pożyczki krótkoterminowej nr (...) z (...) sp. z o.o. Na jej podstawie strona pozwana zobowiązała się do zapłaty na rzecz wierzyciela pierwotnego kwoty 2.000 zł. Pożyczka nie miała charakteru ratalnego, a data spłaty została ustalona na 18 kwietnia 2021 r. Wraz z upływem tej daty wierzytelność stała się wymagalna. W dniu 25 marca 2022 r. (...) sp. z o.o. zawarła z powodem umowę przelewu wierzytelności przysługującej wobec pozwanego. Wskazano również, że przed dniem cesji z tytułu umowy spłacono jedynie kwotę 630 zł. Wobec tego pozostała do zapłaty kwota 1.370 zł z tytułu zwrotu kapitału pożyczki, 164,25 zł tytułem odsetek umownych za opóźnienie naliczonych od pozostałej do zapłaty kwoty pożyczki od dnia 19 kwietnia 2021 r. do dnia 21 marca 2022 r. i 32,58 zł tytułem dalszych odsetek w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie

liczonych od kapitału pozostałego do spłaty od dnia 22 marca 2022 r. do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany zakwestionował powództwo co do zasady i wysokości. Wskazał, że powód nie wykazał swojej legitymacji czynnej. Podniósł, że umowa cesji nie jest ważna, a osoby składające pod nią podpisy nie były należycie umocowane. Nadto, umowa nie zawiera ceny sprzedaży co także świadczy o jej nieważności. Nadto, umowa cesji nie precyzuje dostatecznie przelanej wierzytelności. Jednocześnie zakwestionował prawdziwość załącznika do umowy cesji. Podniesiono również, że powód nie wykazał aby doszło do zapłaty ceny za przelew. Zakwestionowano również fakt zawarcia umowy pożyczki. Na koniec podniósł zarzut abuzywności postanowień przewidujących dodatkowe koszty pożyczki.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 18 grudnia 2020 r. M. G. zawarł za pośrednictwem Internetu umowę pożyczki z (...) sp. z o.o. Na jej podstawie pożyczkobiorcy przyznano limit pożyczki w kwocie 2.000 zł. Umowa nie przewidywała naliczania odsetek kapitałowych od pożyczonej kwoty oraz obowiązku zapłaty prowizji. Pożyczkobiorca był zobowiązany do zwrotu pożyczonej kwoty. Okres trwania pożyczki ustalono na 61 dni, a termin spłaty miał nastąpić do dnia 17 lutego 2021 r.

W myśl § 9 ust. 1 umowy, w przypadku opóźnienia w spłacie pożyczki, pożyczkodawca zastrzega sobie możliwość naliczania odsetek za czas opóźnienia w wysokości równej dwukrotności sumy stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych (odsetki maksymalne za opóźnienie).

Umowę zawarto przy wykorzystaniu profilu w serwisie pożyczkodawcy, który został potwierdzony tzw. przelewem weryfikacyjnym.

(Dowód: umowa pożyczki k. 16-18; potwierdzenie przelewu k. 20)

W dniu 18 grudnia 2020 r. pożyczkodawca przelał na rachunek M. G. kwotę 1.600 zł. Następnie w dniu 7 lutego 2021 r. przelano kwotę 400 zł. Oba przelewy wykonano na rachunek bankowy pożyczkobiorcy, z którego wykonano tzw. przelew weryfikacyjny.

(Dowód: potwierdzenie dobrania dodatkowej kwoty k. 19; potwierdzenia przelewów k. 21-22)

M. G. dokonał zapłaty na rzecz pożyczkodawcy kwoty 630 zł.

(Dowód: okoliczność bezsporna)

(...) sp. z o.o. zawarła z (...) z siedzibą w L. (...) w dniu 25 marca 2022 r. umowę przelewu wierzytelności. Jej przedmiotem były wierzytelności określone w załączniku numer 4 do umowy (§1 ust. 1 umowy). W § 4 umowy określono cenę nabycia.

W załączniku numer 4 do umowy przelewu pod pozycją numer 409 wskazano wierzytelność wobec M. G. – wskazano jego adres zamieszkania, numer umowy, numer pesel pożyczkobiorcy, kwotę zaległości, datę udzielenia pożyczki oraz datę wymagalności.

(Dowód: umowa przelewu wierzytelności k. 25-29; załączniku numer 4 do umowy przelewu wierzytelności k. 30)

### ***Sąd zważył co następuje:***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez powoda dowodów, których treść i autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu. Dały one obraz co do tego jakiej treści strony zawarły umowę, jej wykonania przez pożyczkodawcę oraz cesji wierzytelności.

Podnoszone przez pozwanego zarzuty dotyczące autentyczności wydruków nie okazały się zasadne. Mimo, że dowód mieszczący się w kategorii, o której mowa w art. 308 k.p.c., lecz niespełniający cech dokumentu prywatnego, o których mowa w art. 245 k.p.c., nie korzysta z domniemania prawdziwości i pochodzenia, jednakże posiada walor dowodowy, stanowi bowiem odzwierciedlenie oświadczeń składanych w postaci elektronicznej, przez zapis cyfrowy i w taki też sposób dokumentowanych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 listopada 2021 r., sygn. akt V AGa 411/20, LEX nr 3334654). Przedłożone wydruki podlegając więc swobodnej ocenie Sądu, tak jak inne dowody. W niniejszej sprawie brak było podstaw do ich zakwestionowania, albowiem tworzyły one spójny i konsekwentny obraz przebiegu zdarzeń. Przedłożono umowę, w której wskazano dane pozwanego. Jednocześnie przedłożono potwierdzenia przelewów, z których wynika zarówno fakt wykonania tzw. przelewu weryfikacyjnego, jak i wypłaty sumy pożyczki. Przelewy wykonywano na ten sam rachunek bankowy, z którego dokonano opłaty weryfikacyjnej. Nie ma podstaw do twierdzeń, że pożyczkodawca wszedł w posiadanie danych pozwanego w inny sposób niż w wyniku zawarcia umowy pożyczki, w szczególności na skutek przestępnego działania osób trzecich. Pozwany poza twierdzeniami o braku wartości dowodowej nie przedstawił żadnych innych dowodów, które mogłyby prowadzić do odmiennej oceny przedłożonego materiału dowodowego, bądź dokonania innych ustaleń faktycznych niżli powyższe.

Za bezsporny Sąd uznał fakt spłaty zobowiązania przez pozwanego w kwocie 630 zł. Taką kwotę wskazał w pozwie powód i uwzględnił ją w wysokości dochodzonego roszczenia. O ile pozwany zakwestionował żądanie, to wprost nie zaprzeczył aby dokonywał jakiegokolwiek spłaty. Jednocześnie nie wykazał, aby spłacił zobowiązanie w większym zakresie.

Przechodząc do oceny prawnej wskazać należy, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Pierwotnego wierzyciela i pozwanego łączyła umowa pożyczki. Zgodnie zaś z treścią art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

W myśl art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Należy zaznaczyć, że uprawnienie wierzyciela do zbycia wierzytelności nie jest uzależnione od zgody dłużnika, ani ograniczone w czasie.

Zarzut pozwanego, iż powód nie wykazał faktu skutecznego zawarcia umowy pożyczki nie okazał się zasadny. Prawdą jest, że pozwany zawarł z pierwotnym wierzycielem umowę za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość. Sam przedłożony przez powoda wydruk umowy pożyczki nie świadczy bezpośrednio o jej zawarciu, albowiem brakuje pod ich treścią podpisów stron. Niemniej jednak ogół okoliczności wskazuje, że faktycznie umowa o tej treści została zawarta. Trzeba zauważyć, że pozwany wykonał przelew weryfikacyjny, który pozwolił na ustalenie jego danych. Rolą przelewu jest potwierdzenie tożsamości danej osoby przed zawarciem umowy, często jeszcze na etapie zakładania swojego konta w serwisie internetowym pożyczkodawcy. Z praktyki orzeczniczej wiadomo, że przelew ten najczęściej wykonywany jest tylko raz – przed zawarciem pierwszej umowy. Zweryfikowany pożyczkobiorca może zawierać kolejne umowy pożyczki już bez potrzeby wykonywania następnych przelewów, wykorzystując swoje konto, albowiem generalnie nie ma już wątpliwości co do jego tożsamości. Przy niniejszej umowie pozwany wykorzystał zweryfikowany profil. Nadto, na wskazany numer rachunku bankowego została przekazana kwota pożyczki. Pozwany nie przeczył, że jest posiadaczem tego rachunku bankowego. W ocenie Sądu wypłata kwoty 1.600 zł oraz później 400 zł nastąpiła w związku z przedmiotową umową – nie ustalono innych okoliczności, które mogłyby świadczyć o innej podstawie.

Zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz. U.z 2022 r., poz. 246), umowa o kredyt konsumencki powinna być zawarta w formie pisemnej, chyba że odrębne przepisy przewidują inną szczególną formę. Jak wskazuje się w literaturze, umowę o kredyt konsumencki można zawrzeć zarówno w formie pisemnej (z własnoręcznymi podpisami), jak i na innym trwałym nośniku (T. Czech, Komentarz do art. 29, [w:] Kredyt konsumencki. Komentarz, LEX). Natomiast art. 5 pkt 17 ustawy o kredycie konsumenckim definiuje trwały nośnik - materiał lub urządzenie służące do przechowywania i odczytywania informacji przekazywanych konsumentowi w związku z umową o kredyt, przez czas odpowiedni do celów jakim informacje te służą oraz pozwalające na odtworzenie tych informacji w niezmienionej postaci. W ocenie Sądu wymóg stawiany przez art. 29 ustawy został zrealizowany, albowiem umowa została zarejestrowana na trwałym nośniku, który umożliwiał m.in. wydruk umowy wraz z wszystkimi jej danymi.

Niemniej wskazać należy, iż nie ma racji pozwany wskazując na skutek nieważności w przypadku niedochowania formy zawarcia umowy. Art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim zastrzega formę do celów dowodowych (ad probationem; zob. art. 73 § 1 k.c.). Niedochowanie tej formy nie powoduje nieważności umowy o kredyt konsumencki, a skutkuje jedynie ograniczeniami dowodowymi, które określono w art. 74 § 1-3 k.c. Nadto, naruszenie formy umowy zawarcia umowy niesie za sobą sankcje tzw. kredytu darmowego, określoną w art. 45 ustawy. Jednakże, w niniejszej sprawie ta kwestia nie wymaga dalszych rozważań albowiem pożyczka dla pozwanego w istocie rzeczy była darmowa. Podnoszone przez pozwanego zarzuty w tym zakresie nie okazały się więc zasadne.

Zarzut niewykazania legitymacji czynnej powoda w niniejszym procesie także nie okazał się trafny. Powód przedłożył dokumentację, z której, wbrew twierdzeniom zawartym w odpowiedzi na pozew, wynika, że pierwotny wierzyciel przeniósł na powoda w drodze cesji wierzytelność przysługującą wobec pozwanego. Wraz z pozwem przedłożono załącznik numer 4, w którym jednoznacznie sprecyzowano wierzytelność wobec pozwanego. Wskazano m.in. jego imię i nazwisko, adres zamieszkania, pesel, zaległą kwotę, datę zawarcia umowy. Co prawda, załącznik nie zawiera danych pod pozostałymi pozycjami, nie jest to istotne dla niniejszej sprawy. Brak tych danych nie umniejsza wartości dowodowej tego dokumentu - zauważyć należy, że załącznik został poświadczony za zgodność z oryginałem przez profesjonalnego pełnomocnika powoda. Nadto, dowód ten koreluje z pozostałym materiałem dowodowym (treścią umowy, potwierdzeniami przelewów), wobec czego, zdaniem Sądu, pozwany nie ma racji kwestionując wartość tego dokumentu i jego związek z umową przelewu. W tych okolicznościach nie ma wątpliwości co do tego jaka wierzytelność była przedmiotem umowy cesji. Wbrew zarzutom pozwanego, umowa dostatecznie precyzowała wierzytelność i nie ma podstaw do kwestionowania prawdziwości załącznika do umowy cesji.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut nieważności umowy cesji. W świetle przedłożonego materiału dowodowego za chybione należy uznać twierdzenie, że osoby występujące w imieniu stron umowy nie były należycie umocowane. W imieniu (...) sp. z o.o. działali prezes zarządu spółki oraz prokurent samoistny. Umocowanie tych osób wynika bezpośrednio w danych zawartych w Krajowym Rejestrze Sądowym (k. 31-34). Z kolei za (...) z siedzibą w L. (...) działała (...) sp. z o.o., reprezentowana przez prokurenta samoistnego tej spółki. Powodowa spółka udzieliła pełnomocnictwa do zawarcia umowy przelewu bezpośrednio osobie będącej prokurentem samoistnym (k. 35). B. S. była więc uprawniona do działania w omawianym zakresie w imieniu powoda. Z kolei umocowanie osoby udzielającej pełnomocnictwa wynika z przedłożonych dokumentów rejestrowych strony powodowej (k. 8 i 9). Również zarzuty co do braku określenia ceny nabycia wierzytelności oraz jej faktycznej zapłaty nie były uzasadnione. Umowa w § 4 określa cenę nabycia. Nadto, cedent oświadczył, że w dniu 29 marca 2022 r. nabywca wpłacił na rachunek bankowy zbywcy całość ceny należnej z tytułu cesji wierzytelności (k. 40).

Zarzut co do istnienia niedozwolonych postanowień umownych nie jest zasadny.

W myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym

cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie.

Nie budzi wątpliwości, iż pierwotny wierzyciel był przedsiębiorcą, który zajmował się prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych i przy zawieraniu umów posługiwał się wzorcami umownymi. Z kolei pozwany zawierał umowę jako konsument, co wynika zarówno z okoliczności sprawy, albowiem nie ujawniły się żadne okoliczności świadczące o tym aby pozwana miała być przedsiębiorcą, jak też z umowy pożyczki, gdzie pożyczkobiorcę zdefiniowano jako osobę zawierającą umowę w celu niezwiązanym bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą (§1 pkt 20 umowy).

Działanie wbrew dobrym obyczajom rozumie się w judykaturze jako wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku; rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza zaś nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, opubl. Biul. SN Nr 11/2005 poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, opubl. Biul. SN Nr 5-6/2006 poz. 12, z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06, opubl.). Ocena rzetelności określonego postanowienia wymaga zatem rozważenia indywidualnego rozkładu obciążeń, kosztów i ryzyka, jakie wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadania jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone.

Należy zauważyć, że w niniejszej sprawie powód nie dochodzi należności z tytułu prowizji lub innych opłat związanych z udzieleniem pożyczki. Umowa w ogóle nie nakładała na pożyczkobiorcę obowiązku zapłaty jakichkolwiek dodatkowych świadczeń w związku z udzieleniem pożyczki. Co więcej, pożyczkobiorca nie był zobowiązany do zapłaty odsetek kapitałowych. W tym zakresie argumentacja pełnomocnika pozwanego jest więc bezprzedmiotowa. Z kolei co do pozostałych postanowień umownych, w ocenie Sądu, nie ma postaw do twierdzenia, iż są one abuzywne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd doszedł do przekonania, że powód wykazał zarówno fakt zawarcia umowy pożyczki przez pozwanego, jej niewykonania w całości przez pożyczkobiorcę, jak też nabycie wierzytelności w drodze cesji. Skoro powód nie zwrócił kwoty 1.370 zł to żądanie w tej części należało uznać za zasadne.

Nadto powód domagał się zasądzenia 164,25 zł tytułem odsetek umownych za opóźnienie naliczonych od pozostałej do zapłaty kwoty pożyczki od dnia 19 kwietnia 2021 r. do dnia 21 marca 2022 r., i kwoty 32,58 zł tytułem dalszych odsetek w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie liczonych od kapitału pozostałego do spłaty od dnia 22 marca 2022 r. do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Po weryfikacji prawidłowości obliczenia odsetek żądanie w tym zakresie Sąd również uznał za zasadne. Zauważyć przy tym należy, iż w ocenie Sądu data wymagalności przypada na dzień 18 lutego 2021 r. – albowiem w umowie oraz potwierdzeniu dobrania dodatkowej kwoty pożyczki jako termin spłaty pożyczki wskazano 17 lutego 2021 r. (k. 16 i 19), nie zaś w dniu 19 kwietnia 2021 r. jak wskazuje strona powodowa. Taką datę wskazano w załączniku do umowy cesji, niemniej powód w żaden sposób jej nie uzasadnia. Jednocześnie dobranie dodatkowej kwoty pożyczki nie przedłużyło daty wymagalności roszczenia o zwrot całej kwoty pożyczki, co wynika z treści potwierdzenia dobrania dodatkowej kwoty.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zawarta przez pozwanego umowa pożyczki przewidywała uprawnienie pożyczkodawcy do naliczania odsetek umownych za opóźnienie w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie w przypadku wystąpienia opóźnienia w zapłacie. W konsekwencji powód zasadnie domagał się zasądzenia odsetek umownych w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 1.370 zł. Z kolei w myśl art. 482 § 1 k.p.c., od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Powód mógł więc skapitalizować odsetki i domagać się od nich dalszych odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym (art. 505<sup>37</sup> § 2 k.p.c.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w punkcie I. wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II. wyroku mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.). Ponieważ pozwany przegrał proces w całości, jest zobowiązany do zwrotu kosztów poniesionych przez powoda, tj. 900 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, 200 zł opłaty od pozwu oraz 17 zł opłaty skarbowej.

Sygn. akt I C 464/22

## ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

T., dnia 26 stycznia 2023 r.

(...)